

Jan Tomczak

"Seelsorge - eine vergessene Aufgabe
: über die Erwartung der Gläubigen
und die Arbeit des Priesters heute",
Josef Goldbrunner,
Freiburg-Basel-Wien 1971 : [recenzja]

Collectanea Theologica 45/1, 187-188

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

sposób protest przeciw obłudzie twórców tzw. literatury pięknej, którzy ich zdaniem wyrażali tę samą rzeczywistość, lecz językiem dwuznacznym, a więc zakłamanym (s. 96n).

Ostatni wreszcie esej, zatytułowany *Przeciw dobremu smakowi. Młodzież, styl a sztuka kształcąca*, napisał Eberhard Roters. Po ciekawej analizie dochodzi do wniosku, że „styl dekadencji i współczesny młodzieżowy mają wspólną podstawę przede wszystkim w nieosiągalnych celach, a stąd także sympatię dla bohaterów-rozbitków. W dzisiejszym stylu młodzieżowym chodzi nie tyle o rewolucję, ile raczej o wysiłek reformistyczny obciążony reminiscencjami z przedwczoraj. Protest przeciw dobremu smakowi stał się już sam znowu wzorem dobrego smaku... Umarło kino dziadka i telewizja dziadka oraz Bóg wie co jeszcze, ale sam dziadek, wewnętrzny dziadzio nas wszystkich żyje. Wetknęliśmy go w błyszczący skafander astronauty i wystrzelili w przestrzeń kosmiczną naszych marzeń. Tam wylądował on na księżycu, mruga do nas przyjaźnie i zapuszcza swoją prastarą brodę w orbitę dokoła Ziemi” (s. 126n).

Książkę należy polecić wszystkim, którzy usiłują zrozumieć mechanizmy kultury współczesnej. Przede wszystkim jednak może służyć jako wnikliwy przyczynek do zrozumienia współczesnych ruchów młodzieżowych. Dlatego powinni ją przestudiować pedagodzy, kaznodzieje i katecheci, zwłaszcza przygotowujący materiały dla innych.

ks. Julian Sulowski SJ, Warszawa

Josef GOLDBRUNNER, *Seelsorge — eine vergessene Aufgabe. Über die Erwartung der Gläubigen und die Arbeit des Priesters heute*, Freiburg-Basel-Wien 1971, Verlag Herder, s. 190.

Autor omawianej książki został w 1968 roku profesorem teologii pastoralnej na uniwersytecie w Ratybonie. Swoje refleksje i wnioski opiera na własnym długoletnim doświadczeniu duszpasterskim, na informacjach misjonarzy z całego świata, z którymi utrzymuje kontakt, i na osobistej obserwacji rozwoju Kościoła katolickiego w USA. Nazywając duszpasterstwo zapomnianym zadaniem, Josef Goldbrunner ustosunkowuje się krytycznie do dotychczasowych form pracy kapłanów. Omawia pracę kapłanów dzisiaj jak również oczekiwania wiernych i przedstawia ludzkie oraz powszechne znaczenie kapłańskich zadań, aby we współczesnym kryzysie kapłaństwa ukazać drogę na przyszłość. Autor rozważa problemy i stara się je rozwiązywać nie w sposób dogmatyczny, lecz na drodze pastoralno-teologicznej. Istotę kapłaństwa chrześcijańskiego powinniśmy odczytywać z działalności kapłana. Tylko przez pracę kapłana da się ukazać współczesnym ludziom jego rolę i potrzebę. Zrozumienie sensu i potrzeby działalności kapłańskiej może przezwyciężyć obecny kryzys.

Zdaniem całego Kościoła jako ludu Bożego jest przekształcenie świata zgodnie z planem Bożym. Role muszą być jednak podzielone według wymagań dzisiejszej specjalizacji. Chrześcijaństwo przyjmuje za rzeczywisty nie tylko świat zewnętrzny, ale także i wewnętrzny. Uważa ten ostatni za bardzo ważny, bo według niego kształtują ludzie obraz świata zewnętrznego. Kapłani powinni być znawcami świata wewnętrznego i zajmować się życiem wewnętrznym chrześcijan.

Dzięki Chrystusowi każdy człowiek sam ma przystęp do Boga. Wobec tego kapłan Nowego Przymierza już nie jest zasadniczo konieczny do zbawienia, ale z przyczyn praktycznych ustanowiony jest jako „szafarz Bożych tajemnic”. Do jego zadań należy służba chrześcijanom, którzy jako grupa i społeczność potrzebują tego rodzaju podziału pracy. Nie wszyscy bowiem chrześcijanie mogą być znawcami, „fachowcami” od wewnętrznego świata religijnego. Na to nie pozwalają im najczęściej ich zawodowe czy rodzinne zajęcia.

Aby kapłan mógł spełnić oczekiwania wiernych, musi zdobyć głębokie wykształcenie w swoim „zawodzie”. Nie wystarczy pobożność i dobra wola. Powinien dobrze znać nie tylko problemy ściśle religijne, lecz także sprawy ludzkie, a wśród nich szczególnie psychologię. Autor uważa, że znajomość psychologii jest niezwykle konieczna w duszpasterstwie. Psychologia pomaga kapłanom skuteczniej oddziaływać religijnie na ludzi. Nadto czyni kapłanów bardziej potrzebnymi ludziom, którzy u nich szukają nie tylko pomocy w zjednoczeniu z Bogiem, co się dokonuje przez sprawowanie liturgii, ale również fachowych wskazówek i rad w życiu wewnętrznym.

Ludzie przychodzą do psychologów, a wśród nich często do psychoanalityków, aby szukać u nich porad w sprawach swego życia psychicznego. Autor szczególnie docenia psychologię głębi. Wierzący oczekują także pomocy w tych sprawach od swoich duszpasterzy. W tym widzi Josef Goldbrunner dużą szansę na przyszłość dla duszpasterstwa. Takie duszpasterstwo odpowiada oczekiwaniu ludzi. Autor nie uważa jednak, że kapłani powinni zastępować psychoterapeutów. Zdaje sobie sprawę, że bywają w życiu takie sytuacje, w których kapłani muszą po prostu pomagać i niemal zastępować psychoterapeutów. Tego wymaga od nich ich kapłański „zawód”. Książka omawiając kilka problemów charakterystycznych dla psychiki człowieka, ukazuje, jak w praktyce duszpasterskiej niezbędna jest psychologia, zwłaszcza psychologia głębi.

Na końcu podaje autor dwa możliwe modele działalności chrześcijan. Jeden zakłada, że religia chrześcijańska będzie się pomyślnie rozwijała, a wtedy całe życie religijne skupia się przy parafii. W takim układzie przy wydatnej współpracy świeckich ksiądz miałby funkcje raczej koordynatora i przewodniczącego wspólnoty. Takie zadania wymagałyby w pierwszej linii nie kompetencji naukowej, lecz raczej doświadczenia w kierowaniu i jednoczeniu parafii.

Drugi model zakłada, że chrześcijanie będą się stawali mniejszością. W tym układzie gmina czy parafia nie byłaby już centrum życia i działalności chrześcijan, lecz raczej schronieniem, dokąd przychodziliby czerpać moc z tajemnic zbawienia i oddawać cześć Bogu. Kapłan w takiej sytuacji byłby szafarzem tych tajemnic i tłumaczyłby słowo Boże, a raczej wyjaśniałby życie ludzkie w świetle objawienia Bożego.

Można powiedzieć, że autor ukazał w sposób dość przekonujący rolę, zadania i potrzebę kapłana we współczesnym świecie, jak również drogę do przezwyciężenia kryzysu kapłaństwa. Książka może pomóc zarówno tym, którzy zajmują się problemami kapłaństwa, jak i wychowawcom przyszłych kapłanów.

ks. Jan Tomczak SJ, Warszawa

Josef QUADFLIEG, *Fünffzig Vorlesegeschichten mit Gesprächsimpulsen für Familie und Kindergarten, für Vorschule und Grundschule*. Donauwörth 1972, Verlag Ludwig Auer, s. 84.

Jak sam tytuł wskazuje, książka ta zawiera pięćdziesiąt opowiadań przeznaczonych dla dzieci w wieku przedszkolnym i młodszych wieku szkolnego. Według oświadczenia samego autora nie stanowi ona wkładu do literatury dziecięcej, lecz raczej coś w rodzaju narzędzia wychowawczego, którym może posługiwać się rodzina, przedszkole i szkoła. Opowiadania te można odczytywać lub przekształcać, skracać, poszerzać i po swojemu zgodnie z zamierzonym celem opowiadać. Można więc z nich korzystać jako z materiału pomocniczego do przekazywania odpowiednich treści i wytworzenia pożądanych postaw u wychowanków.

Autor usystematyzował opowiadania w osiem rozdziałów. Przytoczenie ich pomoże zorientować się w problemach, którymi zajmuje się omawiana książka. Dwanaście opowiadań o rodzinie ukazuje różne sytuacje i zachowanie się w nich rodziców i dzieci. Cztery opowiadania przedstawiają zachowanie i postawy dzieci wśród rówieśników. Pięć innych mówi o sprawach związanych z jedzeniem. Sześć tematów zajmuje się problemem żalu i naprawienia wyrządzonego zła. Trzy opowieści dotyczą modlitwy, uczestnictwa we Mszy św. i stosunku do Pisma św. Tematykę ośmiu opowiadań da się ująć w pytaniu: *Czy można na tobie polegać?* Wśród dwunastu ostatnich tematów siedem mówi o niesieniu pomocy innym, a pięć o pomaganiu ludziom z narażeniem swego życia.

Na początku każdego opowiadania podaje autor krótkie jego streszczenie. Wskazówki do rozmowy umieszczono na końcu każdej opowieści mają pomóc wtedy, gdyby po opowiadaniu nie powstały spontanicznie problemy u dzieci czy wychowawcy. Na końcu książki umieszczono skorowidz, który umożliwi szybkie znalezienie interesującego zagadnienia.

Opowiadania są przepojone elementami wychowawczymi i umoralniającymi. Wprawdzie nie zawsze ukazują problemy w sposób pozytywny, ale w każdym razie bardzo budująco(!). Sam autor mówi w przedmowie, że niektóre opowieści wydadzą się rodzicom czy wychowawcom zbyt moralne i wychowawcze. Oto jego zdanie: „Może to moralne czy wy-